

# Święta Teresa od Jezusa



## Zamek wewnętrzny

### **Odnowienie zakonu karmelitańskiego**

Święta Teresa od Jezusa jest znana ze swojego życia mistycznego. Błędem byłoby jednak sądzić, że miała ona charakter spokojny i flegmatyczny. Przeciwnie, była bardzo żywa, tryskała wielkim pragnieniem przemiany całego świata. Wykazywała charakter mocno sangwiczny, kojarzący nam się z temperamentem hiszpańskim.

Gdy wstępowała ona do zakonu jeszcze dużo brakowało jej do świętości. Ona sama opisuje siebie jako letnią chrześcijankę i letnią zakonnice. Z jednej strony trzymała się ogólnie zasad zakonu karmelitańskiego - życie poza światem, w klauzurze - z drugiej strony chętnie czytała „romansidła”, które wzbudzały w niej tęsknotę za światem. Przez wiele lat żyła w tym rozdarciu, aż nagle zrozumiała, że musi dokonać ostatecznego wyboru: albo życie zakonne, albo życie w świecie. W tym wyborze kryje się cała radykalność świętej Teresy, która pociągnęła za sobą nie tylko swój własny klasztor, w którym przebywała, ale cały zakon, zakładając wiele nowych klasztorów dla tych kobiet, które pragnęły iść za jej przykładem radykalnej ofiary z miłości do Boga. Potem pomagała także dokonać takiej samej reformy w męskiej gałęzi zakonu.

## Zobaczenie Boga w sobie

Święta Teresa zauważa, że Boga nie trzeba do naszego życia zapraszać - On jest już w nim obecny. Mało tego - On nie ukrywa się gdzieś w świecie, ale w samym centrum nas samych. Problem nie polega więc na tym, że Pan Bóg musi wejść do naszego życia - to my musimy wejść do naszego własnego wnętrza, jeśli pragniemy spotkać się z Bogiem.

Św. Teresa z Avila porównuje wnętrze każdego człowieka do zamku wewnętrznego. Słowo zamek jest połączeniem dwóch pojęć. Zamek ma w sobie coś z twierdzy, którą ciężko jest zdobyć. Równocześnie zamek jest pałacem, w którym mieszka król. Człowiek jest takim zamkiem, ponieważ bardzo ciężko dotrzeć mu do samego centrum swojej tożsamości, gdzie czeka na nas Król Wszechświata - Pan Bóg.

Aby wejść do apartamentu, w którym mieszka Bóg należy przejść przez sześć innych apartamentów - siódmy jest celem ostatecznym. Każdy z tych apartamentów ma swoje pokoje i ogrody, a im bliżej jesteśmy Boga, tym piękniej są one przyozdobione. To prowadzi do tego, że wchodząc w kolejne apartamenty najpierw zachwycamy się nimi. To utrudnia nam dalsze podążanie w głąb, a po czasie ustania tego zachwyty może nawet pojawić się pokusa powrotu do rzeczy, które zobaczyliśmy w poprzednich komnatach.

Pierwsze mieszkanie jest wejściem do zamku, który nas chroni przed grzechami przedstawionymi jako dzikie zwierzęta. Tu już zaczyna się modlitwa, ale dusza nie potrafi jeszcze usłyszeć Boga. Modlitwa nie pozwala jeszcze poznać Boga, ale chroni

przed grzechem. Kolejny apartament uświadamia duszy jak wielkim zagrożeniem jest każdy grzech. Tu dusza zaczyna prowadzić rozmowę z Bogiem i pragnie usłyszeć Jego głos, ale doświadcza jeszcze ciszy. W trzecim mieszkaniu dusza już nie tylko walczy z grzechem, ale wprowadza w życie cnoty. Przenikanie całego życia łaską Boga pozwala duszy pierwszy raz usłyszeć głos Boga jako osobisty głos sumienia.

W czwartym mieszkaniu rozpoczyna się już życie duchowe. Nie jest to jednak stałe trwanie w stanie mistycznym, ale jednostkowe doświadczenie modlitwy wlanej. Dusza nie męczy się walką z grzechami - staje się to łatwe ze względu na jej otwartość na przyjęcie potrzebnych łask od Boga. Kolejny apartament pozwala człowiekowi zjednoczyć się z wolą Boga. Życie zewnętrzne - konkretne działania i decyzje - przestają taką osobę interesować, ponieważ przeżywa ona o wiele bardziej swoje życie wewnętrzne - miłość do Boga. Taka osoba w każdej chwili żyje mistycznie - to znaczy, pozostaje ciągle w zjednoczeniu z Bogiem. Następny apartament charakteryzuje się tęsknotą za Niebem. Już nic na ziemi nie cieszy takiej duszy, bo pragnie ona jedynie bezgranicznego zjednoczenia z Bogiem. Dusza doświadcza ekstazy i rozmawia swobodnie z Bogiem.

W ostatnim apartamencie ma miejsce pełne i stałe zjednoczenie duszy z Bogiem. Tu człowiek wchodzi w głąb Trójcy Świętej i zaczyna przeżywać swoją relację w ramach relacji Boskich. Dusza na tym etapie doświadcza już Nieba na ziemi. Równocześnie pozostaje jednak obawa, że decyzja oddania się Bogu nie była jeszcze pełną i jest zagrożona. Dlatego dusza pragnie śmierci, aby w ten sposób dokonało się ostateczne przypieczętowanie tego stanu, którego doświadcza.

# Główna rada

Człowiek musi najpierw wyrzec się grzechu i szukać cnoty, aby stać się zdolnym do spotkania z Bogiem. Im bardziej człowiek postępuje w świętości, tym bardziej zaczyna żyć sobą spotykając się z Bogiem w swoim wnętrzu i traktując zewnętrzne życie tylko jako dodatek do doskonalszego doświadczenia Boga w głębi swojej tożsamości.

**Bóg** Czekający w naszym wnętrzu

7. Apartament      Stałe przeżywanie  
obecności Boga w Trzech Osobach

6. Apartament      Tęsknota za Niebem,  
ekstazy i swobodna rozmowa z Bogiem

5. Apartament      Zjednoczenie się z Bogiem  
i brak radości ze spraw światowych

4. Apartament      Walka z grzechem ustaje  
i pierwsza modlitwa wlana

3. Apartament      Bóg w głosie sumienia  
i praca nad cnotami

2. Apartament      Pragnienie głosu Boga  
i świadomość straszliwości grzechu

1. Apartament      Nie słyszymy Boga, ale modlitwa  
nas chroni przed grzechem

Przed  
murem

Dzkie zwierzęta (symbol zła i grzechu)  
mają pełny dostęp do naszej duszy